

Michał Śliwa

Ignacy Daszyński – współtwórca Niepodległej

Niepodległość i Pamięć 25/1 (61), 231-244

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michał Śliwa

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Ignacy Daszyński – współtwórca Niepodległej¹

Słowa kluczowe

Ignacy Daszyński, Sejm Ustawodawczy, wicepremier II RP, rząd obrony narodowej

Streszczenie

Tekst jest fragmentem publikacji *Ignacy Daszyński – współtwórca Niepodległej* z serii wydawniczej Muzeum Niepodległości – Twórcy Państwowości Polskiej. Pierwsza część prezentuje postać Ignacego Daszyńskiego jako aktywnego posła na Sejm Ustawodawczy z ramienia PPS, promującego wspólnie z Wincentym Witosem ustawodawstwo społeczne oraz przeszczepienie na grunt Polski demokratyczno-republikańskiego wzorca ustrojowego. Drugi fragment ukazuje Daszyńskiego jako współinicjatora powołania rządu obrony narodowej, ukierunkowanego na zapewnienie bezpieczeństwa narodowego i doprowadzenie do rokowań pokojowych z bolszewikami. Po zawarciu traktatu pokojowego z Rosją i uchwaleniu konstytucji marcowej, Daszyński ograniczył swoją aktywność jako polityk. Było to spowodowane rozczarowaniem polską sceną polityczną, które pogłębiło się po zamordowaniu prezydenta Gabriela Narutowicza w 1922 r. Do czynniejszego życia politycznego powrócił dopiero pod koniec 1925 r. jako wicemarszałek sejmu.

¹ Fragment publikacji M. Śliwy, *Ignacy Daszyński – współtwórca Niepodległej*, wyd. Muzeum Niepodległości, Warszawa 2017, seria wydawnicza Twórcy Państwowości Polskiej.

„Polacy mają tylko jedną wielką politykę, a tą jest niepodległość Polski”².

Zdanie to wypowiedział Ignacy Daszyński w odezwie skierowanej w marcu 1898 roku do swych wyborców, w przeddzień pierwszej rocznicy uzyskania mandatu poselskiego do wiedeńskiej Rady Państwa – parlamentu austrowęgierskiego. Odnieść je można do niego samego, ponieważ wyraża ono istotę jego działalności publicznej od wczesnych lat gimnazjalnych poprzez aktywność w polskim i międzynarodowym ruchu socjalistycznym oraz w pracy parlamentarnej i samorządowej państwa zaborczego, aż po działania u schyłku wojny światowej, zmierzające do odtworzenia niepodległego i suwerennego państwa polskiego. Należał on do pokolenia twórców niepodległości Polski, pokolenia, któremu dane było wybić się na niepodległość i zrealizować marzenia kilku generacji swych poprzedników, bezskutecznie walczących o przywrócenie wolności narodowej. Zanim jednak stanął w pierwszym szeregu wybitnych polityków i mężów stanu Polski odrodzonej, przeszedł długą, trudną drogę. Upłynęło niemal czterdzieści lat od jego pierwszego publicznego wystąpienia do chwili, gdy został premierem pierwszego rządu Rzeczypospolitej. Minęło następne dziesięć lat, nim stanął na czele Izby Poselskiej, jako najwybitniejszy polski i europejski parlamentarzysta. W okresie tym, stanowiącym całe niemal jego życie, głównym motywem aktywności było nieustanne dążenie i działanie na rzecz spełnienia ideałów demokracji, niepodległości i socjalizmu. Im podporządkował swoją działalność publiczną i życie osobiste.

Miarą znaczenia i popularności polityka są niewątpliwie krążące o nim różne plotki, dowcipy, karykatury, teksty satyryczne. Wszelkie rekordy w tej dziedzinie pobił zapewne Ignacy Daszyński, skupiając na sobie uwagę licznej rzeszy krytyków, komentatorów, lecz też pochlebców, choć i nierzadko bardziej autentycznych stronników i wytrwałych zwolenników. Oponenci nie szczędzili mu złośliwych uwag i komentarzy. Przedstawiano go w opinii publicznej jako ostatnie wcielenie antychrysta i burzyciela ładu ziemskiego. Parodiowano go

² Ignacy Daszyński, poseł V kurii, *Do moich wyborców*, Kraków 1898, AAN VI Oddz. Sygn. 305/V – 13, t. 2, k. 114. Pełną jego biografię podaje W. Najdus, *Ignacy Daszyński 1866–1936*, Warszawa 1988.

w głośnej sztuce teatralnej z końca poprzedniego wieku *Kusiciele ludu* i w słynnej szopce Polskiej Partii Socjalistycznej w okresie międzywojennym. Portretowali go najlepsi polscy karykaturzyści: Kazimierz Sichulski oraz Jerzy Szwejcer „Jotes”. Towarzysze z socjaldemokracji austriackiej nazywali go polskim Jauresem, współrodacy – złotoustym Ignacym. Przyłgnęły do niego zwroty: „trybun ludu”, „nasz poseł”, „pan premier”, „marszałek demokracji”, „strażnik demokracji” itp. Był świetnym oratorem, mistrzem słowa.

Podobnie jak większość ówczesnej polskiej elity politycznej, Ignacy Ewaryst Daszyński (1866–1936) wywodził się ze środowiska spauperyzowanej szlachty polskiej z kresów dawnej Rzeczypospolitej, z rodziny urzędniczej, niegdyś drobnoszlacheckiej z czasem jednak tracącej majątek i uprzywilejowaną pozycję społeczną. Często wypominano mu szlacheckie pochodzenie i sprzeniewierzenie się rodzinnym koneksjom, poprzez przystąpienie do nowego ruchu społecznego – socjalistycznego i zwalczanie ziemiaństwa oraz kultury szlacheckiej. Dla jednych był bowiem uosobieniem szlachetności i dobra jako mąż stanu, poseł, premier, obrońca ubogich, „marszałek demokracji” itp., dla drugich – burzycielem ładu społecznego i szkodnikiem polskości. Był politykiem kontrowersyjnym, ale bez wątpienia bardzo popularnym, o którym stale krążyły plotki i dowcipy, rozprawiano po kawiarniach, w zaciszu domów i na wiecach politycznych. Niezwykłą popularność zawdzięczał niewątpliwie wyteżonej i skutecznej działalności publicznej, ale także szczególnym cechom osobowości, charakterystycznym dla polskiego ziemiaństwa kresowego, funkcjonującego w środowisku wielokulturowym i wieloetnicznym – rusińskim (ukraińskim), żydowskim, tatarskim, ormiańskim i niemieckim. Nic też dziwnego, iż swym sposobem bycia i temperamentem kojarzył się wielu z żywiołowością kozacką i mentalnością polskiego szlachcica kresowego. (...)

W Sejmie Ustawodawczym

Kampanię wyborczą prowadził pod hasłem: „Pierwszy Sejm Ustawodawczy to pierwszy Gospodarz Ojczyzny, to jej budowniczy, źródło jej prawa i mocy. Sejm to Polska Wolna, Niepodległa i Zjednoczona”. Po uzyskaniu mandatu w krakowskim okręgu wyborczym stanął na czele socjalistycznego klubu parlamentarnego – Związku Polskich

Posłów Socjalistycznych. Zasiadał także w komisjach sejmowych: konstytucyjnej i spraw zagranicznych, przewodnicząc tej ostatniej w okresie poprzedzającym powstanie Rady Obrony Państwa w lipcu 1920 roku.

Posłowie socjalistyczni wyróżniali się pod każdym względem. Przeważali wśród nich inteligenci, fachowcy, ludzie doświadczeni w pracy publicznej, w tym parlamentarnej. Przewodził im doświadczony polityk i parlamentarzysta, który wykazywał niezwykle aktywność. Jak obliczyła Walentyna Najdus, Ignacy Daszyński przemawiał aż 87 razy na posiedzeniach plenarnych Sejmu Ustawodawczego. Zabierał głos w 57 sprawach. Często na jednym posiedzeniu przemawiał dwu- i trzykrotnie³. Jednakże w przeciwieństwie do wystąpień w parlamencie zaborczym unikał ostrych słów i bezpośrednich utarczek, wykazując umiar, dystans i opanowanie. Pragnął zapewne podnieść poziom kultury politycznej społeczeństwa i odradzającego się parlamentaryzmu polskiego. Ale też dawały o sobie znać przeżycia i zmagania w dotychczasowej pracy partyjnej i publicznej. Z łatwością można było dostrzec niekorzystne zmiany w jego wyglądzie, wyraźnie się postarzał, pomimo młodego jeszcze wieku przypominał wręcz starca. Wkrótce zresztą poważnie się rozchorował, co wyłączyło go na kilka lat z czynnego życia politycznego. Nadal jednak pełnił różne wysokie funkcje partyjne i państwowe, między innymi przewodniczącego Centralnego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej (1919–1924 i 1926–1928) oraz Rady Naczelnej PPS (1921–1928). Dawało mu to możliwość współkształtowania koncepcji politycznych ruchu socjalistycznego i ich realizowania poprzez oddziaływanie na politykę państwa. Największą też aktywność przejawiał na początku kadencji sejmu. Najczęściej wypowiadał się w sprawach dotyczących przestrzegania praworządności w polityce wewnętrznej, zagadnieniach konstytucyjnych i polityki zagranicznej państwa, kwestii granic Polski, sprawy pokoju i wojny, itp. Na forum Sejmu Ustawodawczego, na posiedzeniach jego komisji i Konwentu Seniorów, a także na wiecach i spotkaniach poselskich oraz na łamach prasy prezentował politykę partii, którą zresztą aktywnie współtworzył. Zaraz po zwołaniu konstytuancy, 22 lutego 1919 roku, przedstawił w odczytanym manifestie

³ W. Najdus, op. cit., s. 402.

ZPPS poglądy socjalistów na sposób organizacji i funkcjonowania społeczeństwa i państwa polskiego. Dążenia socjalistów sprawdzały się do budowy „społecznej republiki demokratycznej”, obejmującej swoim zasięgiem terytoria zamieszkane w większości przez ludność polską. Ustrój polityczny państwa miał być oparty na zasadach demokracji parlamentarnej, uzupełnionej instytucjami referendum ludowego i ludowej inicjatywy ustawodawczej. W ramach tego ustroju realizowany byłby szeroki program reform społeczno-gospodarczych, m.in. w dziedzinie ochrony praw pracowników najemnych, udostępnienia szerokim warstwom społecznym oświaty, uspołecznienia wielkiego przemysłu, unarodowienia obszarów ziemskich donacyjnych, kościelnych i państwowych oraz przekazania ich bezrolnym i małorolnym włościanom itp.

Od ostatnich bowiem tygodni 1918 roku, przez następne półtora roku Daszyński najwięcej uwagi poświęcał kwestii budowy demokratycznego ustroju państwa, obrony praw włościan i robotników oraz rozwojowi i umacnianiu swych ruchów politycznych. Przede wszystkim koncentrował się na przygotowaniu przez Sejm Ustawodawczy, będący w swym składzie w większości parlamentem chłopskim, demokratycznej konstytucji państwa. Już w lutym 1919 roku zainicjował uchwalenie ustawy regulującej funkcjonowanie najwyższych organów państwowych – sejmu, naczelnika państwa i rządu – zwanej małą konstytucją. W dwa miesiące później powołał wspólnie z Witosem, złożoną z ludowców i socjalistów, komisję reform społecznych, której zadaniem miało być między innymi uzgadnianie stanowisk obu ruchów plebejskich w dziele budowy demokratycznych podstaw ustrojowych państwa. Nic też dziwnego, iż nadawali oni ton pracy w Sejmie Ustawodawczym nad konstytucją. I choć postulowali niekiedy odmienne rozwiązania konstytucyjne, między innymi w kwestii charakteru samego sejmu, pozycji rządu i prezydenta, zakresu praw i wolności obywatelskich, to jednak dzięki ich zaangażowaniu stanowiony konstytucją marcową system ustrojowy państwa przybrał na wskroś demokratyczny charakter, zaspakajający w znacznym stopniu aspiracje polityczne i kulturowe warstw plebejskich i stawiający Polskę w rzędzie nowoczesnych, w pełni demokratycznych państw. Wincenty Witos, przywódca chłopów polskich dużo uwagi poświęcał sprawie reformy rolnej, w myśl powtarzanej stale zasady, iż „ziemia musi się stać

własnością tych, którzy na niej pracują”. Początkowo Daszyński nie był skłonny jej zaakceptować z powodów doktrynalnych, opowiadając się za wywłaszczeniem wielkiej własności i utworzeniem wzorcowych gospodarstw państwowych oraz wydzierżawieniem części ziemi bezrolnym i małorolnym rolnikom. Jednakże nie widząc możliwości realizacji socjalistycznego programu agrarnego popierał postulaty Witosa, co pozwoliło przyjąć w lipcu 1919 roku odpowiednią uchwałę przez Sejm Ustawodawczy i następnie, rok później stosowną ustawę o reformie rolnej.

Ignacy Daszyński promował rozwiązania ustawodawcze w dziedzinie stosunków pracy i ubezpieczeń społecznych, toteż dzięki poparciu Witosa i jego klubu parlamentarnego Sejm Ustawodawczy uchwalił między innymi ustawy o czasie pracy, gwarantujące ośmiodzinny dzień pracy, oraz o ubezpieczeniach społecznych, o ochronie lokatorów, o rozjemstwie pracowniczym, o urlopach itp.

Należy odnotować, iż obaj politycy, jako promotorzy ustawodawstwa społecznego, byli zwolennikami zwiększenia inicjatywy ekonomiczno-socjalnej państwa i popierali politykę etatyzmu. Wyznaczali oni państwu funkcję czynnika pobudzającego rozwój gospodarczy kraju i dokonującego zmian strukturalnych i własnościowych w dziedzinie wytwórczości. Dostrzegali, że w warunkach Polski – wobec opóźnienia cywilizacyjnego, słabości rodzimego kapitału, poważnych zniszczeń wojennych, ograniczonych możliwości rynku wewnętrznego i uzależnienia od kapitału międzynarodowego oraz konieczności rozwoju nowych dziedzin wytwórczości – nie można oprzeć funkcjonowania gospodarki narodowej jedynie na zasadach wolnokonkurencyjnych, lecz należy dać państwu możliwości szerokiego oddziaływania na stosunki społeczne i ekonomiczne. Oczywiście, zastrzegali się, że polityka etatystyczna może być prowadzona i skuteczna jedynie wówczas, gdy realizująca ją władza państwowa jest demokratyczna. Dlatego przywiązali pierwszorzędną wagę do budowy w Polsce demokratyczno-republikańskiego wzorca ustrojowego.

Zbieżne były także na ogół ich stanowiska w kwestii polskiej racji stanu, odpowiedniego ukształtowania terytorium państwa i zapewnienia mu zewnętrznych i wewnętrznych warunków bezpieczeństwa. Toteż popierali program federacyjny obozu belwederskiego, chociaż nie zawsze zgodni byli, co do obszaru projektowanej federacji oraz sposobu

jej realizacji. Przeciwni byli politycy Piłsudskiego zmierzającej do urzeczywistnienia idei federacyjnej środkami militarnymi, interwencji antybolszewickiej i próbom wciągania Polski w plany odbudowy starego porządku w Rosji. Żądali powstrzymania ofensywy militarnej poza tereny etnicznie polskie, zaprzestania działań wojennych i podjęcia rokowań pokojowych.

Daszyńskiego absorbowwały dodatkowo sprawy stosunków Polski z krajami ościennymi i problem integralności odradzającego się państwa polskiego. Starał się on narastające konflikty na tle narodowościowym i terytorialno-państwowym rozwiązywać w drodze pertraktacji i kompromisu, toteż usiłował wspólnie z przywódcą Ukraińskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, Mykołą Hankiewiczem, zapobiec na początku listopada 1918 roku konfliktowi polsko-ukraińskiemu w Galicji. Nakłaniał polityków czeskich, prezydenta Tomasza Masaryka i premiera Karela Kramářa, do wszczęcia rozmów pokojowych z Polakami i wyrzeczenia się praw historycznych do Śląska Cieszyńskiego. Z uwagą także śledził rozwój stosunków polsko-niemieckich, zwłaszcza w kwestii śląskiej. Przeciwstawiał się ekspansjonizmowi i nacjonalizmowi niemieckiemu. Polemizował z twierdzeniem propagandy niemieckiej o niższości kultury polskiej. Dowodził, że nie ma kultury bez narodu i bez języka narodowego i że nie wolno żadnego narodu poniżać ani gnębić, bo nikt

nie może powiedzieć, która masa ludowa ma w sobie więcej źródeł piękna. Są wieki całe, że jakiś naród przoduje drugim, są znów wieki, że idzie za drugim. Kto tępi narody, ten jakby zrywał struny z harfy świata. Cóż komu z tego przyjdzie, że będzie miał harfę o jednej tylko strunie? Nie tępić, lecz rozwijać trzeba narodowości. A rozwijać je może wolność narodów, niepodległość i poszanowanie ich odrębności. Rozwinięte narody będą kiedyś zjednoczone w Ludzkość, ale nie ludzkość kalek i niewolników, lecz zdrowych, wolnych i solidarnych ludzi⁴.

Wicepremier rządu obrony narodowej

Od pierwszej zaś chwili konfliktu polsko-rosyjskiego nawoływał

⁴ I. Daszyński, *Głosuj za Polską! Uwagi o tym, jak robotnicy polscy mają głosować podczas plebiscytu*, Kraków 1920, s. 15.

Daszyński do rokowań pokojowych. Nie akceptował programu federacyjnego J. Piłsudskiego. Dopuszczał możliwość federacji jedynie z Białorusią. Pragnął – nierealnego zresztą – wytyczenia granicy wschodniej zgodnie z zasadą etniczną. Przeciwstawiał się wyprawie kijowskiej, lecz w miarę narastającego zagrożenia Polski ze strony wojsk bolszewickich podejmował działania na rzecz konsolidacji społeczeństwa polskiego wokół kierownictwa państwowego i dowództwa wojskowego. Z chwilą zmiany sytuacji na froncie wschodnim i kontrofensywą wojsk radzieckich poparł inicjatywę powołania Rady Obrony Państwa, mającej za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa narodowego i doprowadzenie do rokowań pokojowych. Oczywistym stawało się również powołanie rządu obrony narodowej w sytuacji zagrożenia bytu narodowego. Toteż pod wspólnym kierownictwem obu przywódców plebejskich – Wincentego Witosa i Ignacego Daszyńskiego 24 lipca 1920 roku utworzono ów rząd, powierzając stanowisko premiera przywódcy chłopów polskich, a funkcję wicepremiera – przywódcy robotniczemu. Rząd cały swój wysiłek skierował na umacnianie obronności kraju i nawiązanie rozmów z władzami bolszewickimi. Daszyński zabiegał o poparcie środowisk robotniczych i ochotników do armii, zorganizowanie Robotniczego Komitetu Obrony Warszawy, neutralizowanie negatywnego wizerunku Polski w opinii europejskiej i doprowadzenie do rokowań skonfliktowanych stron. Często przewodniczył obradom rządu pod nieobecność premiera, który stale podróżował po kraju, by osobiście dopilnować akcji umacniania obronności kraju, mobilizowania do niej społeczeństwa i pozyskiwania środowisk chłopskich. Wydatnie przyczynili się obaj premierzy do konsolidacji społeczeństwa polskiego wokół władz Rzeczypospolitej i dowództwa wojskowego. Szybko też doprowadzili do zakończenia działań wojennych i podpisania traktatu pokojowego z Rosją Radziecką. Po spełnieniu tych zadań Daszyński ustąpił w połowie grudnia 1920 roku z rządu, pełniąc na prośbę premiera jeszcze swe obowiązki przez następny miesiąc. Sam premier podał gabinet do dymisji w maju 1921 roku. Przyjmując jego dymisję Naczelnik Państwa – Józef Piłsudski oświadczał:

Powołany przeze mnie w chwili groźnej dla państwa rząd, którego ster ujął Pan, Panie Prezydencie, w swe ręce – pozwolił przewyciężyć najniebezpieczniej-

szą sytuację, w jakiej Polska się znalazła. Zadania rządu tym trudniejsze są u nas do spełnienia, że warunki, mające źródło w wewnętrznych stosunkach krajowych, utrudniają znacznie utrzymanie powagi władzy rządowej, powagi koniecznej dla właściwego wypełnienia najistotniejszych zadań państwowych. Mimo to rząd, któremu Pan przewodniczył, nie tylko wywiązał się z powierzonych mu obowiązków, ale zdołał także umocnić autorytet władzy wykonawczej – za co składam Panu, Panie Prezydencie, i wszystkim Panom Ministrom moje szczerze uznanie i podziękowanie⁵.

Daszyński będąc wicepremierem kierował również nowo utworzonym przy Prezydium Rady Ministrów Biurze Propagandy Zagranicznej Polskiej. Mobilizował środowiska robotnicze do obrony niepodległości państwa, wyciszenia nastrojów radykalnych i żądań socjalnych oraz poprawienia obrazu Polski w opinii zachodnioeuropejskiej, szczególnie socjaldemokratycznej. Po odparciu najazdu bolszewickiego występował przeciwko kontynuowaniu działań wojennych na terenach etnicznie niepolskich. W udzielonym wówczas wywiadzie włoskiej gazecie „Corriere della Sera” wyjaśniał cele polityki polskiej:

Polska niczego innego nie pragnie jak pokoju takiego, który by zagwarantował niepodległość narodową. Dlatego rząd polski, który jest obecnie u steru, dwa pozytywne punkty ogłosił w sejmie. Pierwszy – obrony niepodległości, drugi – zawarcia pokoju. Wojny na zapas, wojny zmierzającej do ostatecznego zniszczenia wroga, rząd polski nigdy nie proklamował. Pokój zaś, którego chce rząd polski, nie jest pokojem zwycięskim, lecz pokojem porozumienia⁶.

Daszyński po zawarciu traktatu pokojowego z Rosją i uchwaleniu konstytucji marcowej, w której opracowaniu odegrał również znaczącą rolę, wyraźnie ograniczył pole swej aktywności. Było to tym bardziej zauważalne, gdy uwzględni się jego wcześniejszą jeszcze działalność na rzecz rozwoju systemu wydawniczo-prasowego PPS. Zainicjował i redagował wówczas nieperiodyczne wydawnictwo przeznaczone dla czytelnika zachodnioeuropejskiego – „Bulletin Officiel du Parti

⁵ Cyt. za: W. Witos, *Moje wspomnienia*, Paryż 1965, t. 2, s. 427.

⁶ *Pokojowe oświadczenie wicepremiera Daszyńskiego. Odtrutka na wojownicze przechwałki endeka-wicepremiera*, „Naprzód”, nr 228 z 25 IX 1920, s. 2.

Socialiste Polonaise” (1919–1922) oraz tygodnik socjalistyczny o charakterze teoretyczno-publicystycznym – „Trybuna” (1919–1920). Kilka lat później redagował jeszcze kolejny tygodnik o profilu społeczno-kulturalnym – „Pobudka” (1926–1928).

Na zmniejszenie aktywności Daszyńskiego po 1921 roku wpłynęły niewątpliwie, wspomniane już, nasilające się kłopoty zdrowotne i ogólne osłabienie organizmu. Był on wówczas w średnim jeszcze wieku (liczył pięćdziesiąt kilka lat), ale wskutek intensywnego trybu życia i skłonności rodzinnych do chorób płucnych wyraźnie już niedomagał. Tracił szybko siły i wigor. Doszły jeszcze dolegliwości układu naczyniowo-kръżeniowego. W rzeczywistości wyglądał już wówczas na starszego wiekiem człowieka o silnie wyniszczonym organizmie. Na początku następnej dekady był już niedołącznym, zgrzybiałym starcem. Zniechęcały go także ciągłe swary i kłótnie wśród polityków, również we własnym obozie. Tym bardziej, iż zmieniły się warunki działania. Nie mógł już nadal pełnić roli polityka i parlamentarzysty opozycyjnego, jak w obcym, zaborczym państwie i jego instytucjach. W odrodzonej Polsce można było być opozycjonistą jedynie wobec rządów, ale postawy opozycyjnej nie można było ciągle zajmować, bo w obliczu gwałtownie zachodzących różnych przemian i wydarzeń należało zarzucić – przynajmniej chwilowo – interes partyjny, grupowy i wziąć współodpowiedzialność za politykę państwa. Toteż Daszyński nie bardzo już przystawał ze swym oskarżycielsko-roszczeniowym stylem uprawiania polityki do nowej sytuacji wolnego i niepodległego kraju. Zdawał sobie zresztą z tego sprawę. Przeżywał głębokie rozczarowanie sytuacją kraju, będącą zaprzeczeniem jego wcześniejszych marzeń i ideałów o Polsce wolnej i sprawiedliwej, Polsce „szklanych domów”. Nie spodziewał się, że jego ruch społeczny uzyska skromne poparcie i że jego wizja Polski będzie ostro zwalczana przez różne ugrupowania i siły społeczne.

Nie układało mu się również życie rodzinne. Rzadko przebywał w domu, w Krakowie. Większość czasu spędzał w Warszawie. Żona Maria posądzała go stale o zdradę i niewierność. Zarzucała mu porzucenie rodziny i niewywiązywanie się wobec niej z powinności finansowych. Denerwowały go przekazywane przez różne osoby utyskiwania żony. Nic też dziwnego, iż ostro zareagował w liście wysłanym do J. Moraczewskiego na wiadomość o podejmowanych przez przyjaciół staraniach udzielenia jej pomocy materialnej:

Kochany Andrzeju – pisał 16 kwietnia 1924 r. – Doszły mnie wieści, że Wy i Żuławski staracie się o trafikę dla mojej żony. Trafiki należą się inwalidom i wdowom. Ponieważ jeszcze żyję, więc sprawa może na mnie i na dorastających dzieciach odbić się zarzutem jakiejś korupcji. Z żoną moją z powodu głębszych różnic nie żyję, ale łożę na jej i dzieci utrzymanie, ile mogę (...). Ponieważ sam żyję skromnie, więc nie widzę w tym nic złego, że i moja żona żyje skromnie, mając zresztą za darmo teatr i koncerty, dla mnie niemal zamknięte. Otrzymuje ona nadto małą pensyjkę z „Naprzodu” (...). Oceńcie więc, proszę, sami moje położenie pełne cierpkiej przykrości, bez wielkiej mojej winy. Ponieważ kocham moje dzieciaki bardzo gorąco, a żonie nie chcę sprawiać żadnej przykrości, więc znoszę te rzeczy jak mogę i marzę tylko o umożliwieniu im wykształcenia i zdrowego rozwoju. Za lat parę ideał mój będzie osiągnięty. A po mojej śmierci mogą żonie mojej dać nie wiedzieć, jakie koncesje⁷.

Upředzenia Daszyńskiego do polityki i własnego w niej udziału jeszcze się nasiliły po zamordowaniu 16 grudnia 1922 roku prezydenta Gabriela Narutowicza i rozpętanu w kraju akcji usprawiedliwiającej zbrodniczy czyn Eligiusza Niewiadomskiego. Przywódca PPS zdecydowanie przeciwstawił się wszelkim próbom odwetu i wywołania walk bratobójczych, czym zainteresowani byli piłsudczycy skupieni również w ruchu socjalistycznym. Oskarżył środowiska chrześcijańskich demokratów i narodowych demokratów o dokonanie mordu na prezydencie. Wniósł jednak, iż zamachowi sprzyjała podsycona w społeczeństwie przez prawicę społeczną atmosfera nietolerancji, fanatyzmu i szowinizmu. Szczególnie podatna była na nią młodzież. Dlatego uważał, że nie ma możliwości, by rozwiązać liczne problemy kraju jedynie poprzez działania polityczne. Należy podnieść poziom kulturalny społeczeństwa i rozbudzić aspiracje wyższego rzędu u młodzieży. W tym celu trzeba – jak uzasadniał Daszyński na posiedzeniu RN PPS 21 grudnia 1922 r. – założyć Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, które prowadziłoby akcję oświatowo-kulturalną wśród młodzieży. W miesiąc później pod jego przewodnictwem odbyło się zebranie założycielskie organizacji, na którym powierzono mu funkcję prezesa Zarządu Głównego TUR. Sprawował ją przez następne 10 lat. W przeddzień pierwszego zjazdu ogólnokrajowego TUR, w paź-

⁷ Cyt. za W. Najdus, op. cit., s. 460.

dzienniku 1924 roku wyjaśniał, iż u podstaw powołania organizacji tkwiło następujące przekonanie:

klasa robotnicza bez oświaty nie zdobędzie żadnego wpływu w społeczeństwie, nie utrzyma zdobyczy osiągniętych w sprzyjających niegdyś warunkach, nie pokona demagogii oszukańczej, która ją rozbija na zwalczające się obozy. Nie wyrwie się robotnik z kajdan niewoli społecznej i politycznej, jeżeli umysł jego będzie ciemny, a dzieci jego będą miały rynsztok ulicy za miejsce zabawy. Kto głosi wielką walkę wyzwolenczą klasy pracującej, a nie da jej oświaty, ten buduje na bagnie⁸.

Od tragicznych wydarzeń w końcu 1922 roku Daszyński już coraz rzadziej pojawiał się publicznie. Podczas przemówienia sejmowego 27 lutego 1923 roku nagle zasłabł. Powrócił na trybunę sejmową dopiero po trzyipółletniej przerwie. Nie brał również udziału w życiu partyjnym, choć nadal pełnił w PPS ważne funkcje – przewodniczącego RN i członka CKW. Czas spędzał w szpitalach i sanatoriach. Uprawiał publicystykę. Pisał wspomniane już *Pamiętniki*. Do czynniejszego życia politycznego powrócił dopiero w końcu 1925 roku. W listopadzie wybrano go wice-marszałkiem sejmu. Ogłosił również wówczas broszurę *Wielki człowiek w Polsce. Szkic psychologiczno-polityczny*, w której oddał hołd Józefowi Piłsudskiemu, jako współtwórcy niepodległości i demokracji polskiej, wielkiemu patriocie i mężowi stanu. Toteż tym większym zaskoczeniem dla Daszyńskiego było wystąpienie zbrojne w maju następnego roku niedawnego jeszcze socjalisty i starego przyjaciela. (...)

Michał Śliwa

Bibliografia

Daszyński I., *Głosuj za Polską! Uwagi o tym, jak robotnicy polscy mają głosować podczas plebiscytu*, Kraków 1920.

Daszyński I., *Oświata robotnicza*, „Robotnik”, nr 285 z 17 X 1924.

Najdus W., *Ignacy Daszyński 1866–1936*, Warszawa 1988.

Pokojowe oświadczenie wicepremiera Daszyńskiego. Odrzutka na wojownicze przechwałki endeka-wicepremiera, „Naprzód”, nr 228 z 25 IX 1920, s. 2.

Witos W., *Moje wspomnienia*, Paryż 1965, t. 2.

⁸ I. Daszyński, *Oświata robotnicza*, „Robotnik”, nr 285 z 17 X 1924, s. 1.

Ignacy Daszyński: Co-author of the Independent Poland

Keywords

Ignacy Daszyński, Legislative Parliament, Deputy Prime Minister of the II Republic of Poland, Government of National Defense

Summary

The article is a fragment of the publication *Ignacy Daszyński: Co-author of the Independent Poland* from the series *Creators of the Polish State* - the publication of the Museum of Independence. The first part presents the figure of Ignacy Daszyński as an active member of the Legislative Parliament of the Polish Socialist Party (PPS) when together with Wincenty Witos, he promoted social legislation, and the implementation of the democratic-republican political model in Poland. The second fragment shows Daszyński as a co-initiator of the establishment of a Government of National Defense aimed at ensuring national security and leading to peace negotiations with the Bolsheviks. After concluding a peace treaty with Russia and adopting the March Constitution, he limited his activities as a politician. This was due to his disappointment of the Polish political scene, which intensified after the murder of President Gabriel Narutowicz in 1922. He returned to the active political life only at the end of 1925 as a deputy speaker of the Parliament.

Ignacy Daszyński – Mitbegründer des Unabhängigen Polens

Schlüsselwörter

Ignacy Daszyński, Polnische Verfassunggebende Nationalversammlung (poln. *Sejm Ustawodawczy*), Stellvertretender Ministerpräsident der II. RP, Regierung der nationalen Verteidigung

Zusammenfassung

Der Text ist ein Fragment der Publikation von *Ignacy Daszyński – Mitbegründer des Unabhängigen Polens* aus der Verlagsreihe des Museums der Unabhängigkeit (poln. *Muzeum Niepodległości*) – Mitbegründer des polnischen Staatswesens. Der erste Teil stellt Ignacy Daszyński als aktiven Abgeordneten der Polnischen Verfassunggebenden Nationalversammlung vor, der im Auftrage der Polnischen Sozialistischen Partei (poln. *Polska Partia Socjalistyczna* PPS) handelte und zusammen mit Wincenty Witos die Sozialgesetzgebung und die Annahme des demokratisch-republikanischen

politischen Modells in Polen förderte. Der zweite Teil zeigt Daszyński als Mitinitiator der Errichtung einer Regierung der nationalen Verteidigung, deren Ziel es sein sollte, die nationale Sicherheit zu gewährleisten und Friedensverhandlungen mit Bolschewiki aufzunehmen. Nach dem Abschluss des Friedensvertrages mit Russland und Verabschiedung der März-Verfassung beschränkte er seine Aktivitäten als Politiker. Dies war auf die Enttäuschung mit der polnischen Politikszene zurückzuführen. Diese Enttäuschung vertiefte sich noch nach der Ermordung des Präsidenten Gabriel Narutowicz im Jahr 1922. Erst 1925 kehrte er zum aktiven politischen Leben als stellvertretender Parlamentspräsident zurück.

Игнацы Дашинский – один из воссоздателей Независимой

Ключевые слова

Игнацы Дашинский, Конституционный Сейм, вице-премьер Второй Речи Посполитой (Польской Республики 1918–1939), Правительство национальной обороны

Краткое содержание

Текст является фрагментом публикации Игнацы Дашинский – один из воссоздателей Независимой, из издательской серии Музея независимости (Варшава) – Создатели Польского Государства. Первая часть представляет Игнация Дашинского – активного депутата Конституционного Парламента от партии ППС (Польская Социалистическая Партия), который совместно с Винцентом Витосом продвигал социальное законодательство, а также перенесение в государственный устрой Польши демократически – республиканского образца государственности. Второй фрагмент издания показывает Дашинского в качестве соинициатора создания Правительства национальной обороны направленного на создание гарантий национальной безопасности и приведению к мирным переговорам с большевиками. После подписания мирного договора с Россией и созданию Мартовской конституции (Польской конституции 1921 года) Дашинский ограничил свою политическую деятельность. Вызвано это было разочерованием польской политической сценой, которое возросло после убийства президента Габриэля Нарutowича в 1922 году. К активной политической деятельности возвратился в конце 1925 года в качестве вице-председателя польского парламента – Сейма